



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 stycznia 2016 r.

Pozycja 72

POSTANOWIENIE z dnia 27 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 167/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Stanisław Biernat – przewodniczący
Sławomira Wronkowska-Jaskiewicz – sprawozdawca
Małgorzata Pyziak-Szafnicka,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 grudnia 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 30 kwietnia 2015 r. M.J. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 1, art. 2 ust. 1 i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843, ze zm.; dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania) – „w zakresie, w jakim nie dopuszcza[ła] możliwości wniesienia skargi na przewlekłość postępowania incydentalnego przez stronę/uczestnika postępowania sądowego” – z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Skarżący zarzucił, że brak możliwości wniesienia skargi na przewlekłość postępowania wypadkowego, będącego częścią postępowania cywilnego, uniemożliwia prawidłową realizację prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji). Skarżący stwierdził, że wyłączenie z zakresu skargi na przewlekłość postępowania postępowań wypadkowych jest niezasadne, gdyż opieszałość w ich prowadzeniu może przyczynić się do wydłużenia postępowania głównego w danej sprawie. Podkreślił, że rozpatrzenie sprawy w rozsądnym terminie jest jednym z aspektów sprawiedliwości proceduralnej gwarantowanej przez art. 2 Konstytucji oraz zaznaczył, że zakwestionowana regulacja uniemożliwia mu dochodzenie naruszonych praw na drodze sądowej, czym narusza art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Postanowieniem z 1 grudnia 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Zasadniczym powodem wydania takiego rozstrzygnięcia było ustalenie, że skarga jest oczywiście bezzasadna. Trybunał podkreślił, że art. 45 ust. 1 Konstytucji odnosi prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie przede wszystkim

do całokształtu postępowania (a więc ostatecznego rozstrzygnięcia danej sprawy włącznie z kwestiami pobocznymi). Zaznaczył, że przewlekłość postępowania w kwestiach wypadkowych może prowadzić do opóźnienia rozpoznania całej sprawy, lecz nie oznacza to, że istnieje konieczność objęcia skargą na przewlekłość postępowania postępowań w kwestiach wypadkowych, a jedynie to, że opóźnienia w prowadzeniu tych postępowań powinny być brane pod uwagę przy rozpatrywaniu skargi na przewlekłość postępowania głównego w danej sprawie. Wskazał również, że możliwość wnoszenia skargi na przewlekłość postępowania w danej sprawie jako całości służy ekonomii procesowej – zapobiega bowiem prowadzeniu wielu postępowań w sprawie przewlekłości poszczególnych postępowań incydentalnych oraz – w konsekwencji – dalszemu wydłużaniu się postępowania sądowego. Ponadto Trybunał zauważył, że w wydanym w sprawie skarżącego postanowieniu Sąd Najwyższy stwierdził, iż we wniesionej do tego sądu skardze skarżący zarzucił merytoryczną nietrafność orzeczeń sądu niższej instancji, nie zaś długotrwałość postępowania. Skarżący nie domagał się więc realizacji prawa do rozpoznania jego sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, lecz dokonania przez Sąd Najwyższy kontroli merytorycznej poprawności wydanych w jego sprawie orzeczeń. Trybunał stwierdził więc, że w sprawie skarżącego nie nastąpiła aktualizacja naruszenia konstytucyjnych praw i wolności skarżącego, na które powołuje się on w skardze.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł pełnomocnik skarżącego. Jego zdaniem Trybunał niesłusznie uznał, że skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna. Jak podkreślił, rozstrzygnięcie kwestii incydentalnych wielokrotnie warunkuje prawidłowe rozpoznanie sprawy w postępowaniu głównym, a więc oczywiste jest, że szybkość rozstrzygnięcia postępowania incydentalnego przekłada się bezpośrednio na szybkość postępowania głównego. Wskazał, że w sytuacji, gdy sąd pozostawia bez biegu wnioski strony o sporządzenie uzasadnienia lub wniosków o wyłączenie sędziego, brak możliwości doprowadzenia przez stronę do ich rozpoznania uniemożliwia procedowanie w ramach postępowania głównego w sprawie, a w konsekwencji uniemożliwia jego zakończenie w rozsądnym terminie. Pełnomocnik zaznaczył, że w jego przekonaniu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu odnosi się w takim samym stopniu do postępowania głównego, co do postępowań wypadkowych. Stwierdził również, że Trybunał niezasadnie uznał, iż skoro skarżący we wniesionej do Sądu Najwyższego skardze zarzucił merytoryczną nietrafność orzeczenia sądu niższej instancji, a nie długotrwałość prowadzenia przez ten sąd postępowania, to skarżący *de facto* nie domagał się realizacji prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, lecz kontroli prawidłowości wydanego w jego sprawie orzeczenia. Pełnomocnik skarżącego podkreślił, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania sąd, rozpatrując taką skargę, ocenia w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Dokonuje więc kontroli merytorycznej. Ponadto pełnomocnik zaznaczył, że wniesiona przez skarżącego skarga do Sądu Najwyższego została odrzucona ze względu na to, że dotyczyła postępowania incydentalnego, a więc pozostawała poza zakresem zastosowania ustawy o skardze na przewlekłość postępowania wynikającym z jej art. 1 ust. 1 i 2. Zdaniem skarżącego okoliczność ta jest wystarczająca do uznania, że został on pozbawiony istotnego środka ochrony swoich konstytucyjnych praw.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w związku z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Rozpatrywana skarga konstytu-

cyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w związku z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że Trybunał Konstytucyjny analizuje te zarzuty sformułowane w zażaleniu, które mają podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego postanowienia, i do tego ogranicza rozpoznanie tego środka odwoławczego.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego w rozpatrywanym zażaleniu skarżący nie przedstawił żadnych argumentów, które podałby w wątpliwość przesłanki odmowy nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej przedstawione w postanowieniu z 1 grudnia 2015 r. Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący nie podważył w szczególności ustalenia, że skarga konstytucyjna jest oczywiście bezzasadna, a przedstawione przez niego w tym zakresie argumenty stanowią w znacznym stopniu powtórzenie treści skargi. W zakwestionowanym postanowieniu Trybunał nie kwestionował przedstawionego w skardze poglądu, zgodnie z którym prawidłowość oraz czas trwania postępowań wпадkowych może mieć wpływ na prawidłowość oraz czas trwania postępowania głównego. Zasadnie wskazał jednak, że okoliczności prowadzenia postępowań incydentalnych mogą być przedmiotem oceny w ramach rozpatrywania skargi na przewlekłość postępowania głównego. Takie rozwiązanie służy ekonomii procesowej, w szczególności zapobieganiu prowadzenia wielu postępowań w sprawie przewlekłości poszczególnych postępowań wпадkowych w ramach jednego postępowania głównego. Ma więc na celu realizację prawa strony do rozpatrzenia całości sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji bez nieuzasadnionej zwłoki i w wystarczającym stopniu gwarantuje poszanowanie praw skarżącego. Trybunał słusznie uznał więc, że sformułowany w skardze konstytucyjnej zarzut niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 45 ust. 1 w związku z art. 77 ust. 2 w związku z art. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji jest oczywiście bezzasadny.

Trybunał zasadnie przyjął też w zakwestionowanym postanowieniu, że z postanowienia Sądu Najwyższego wydanego w sprawie skarżącego wynika, iż wnosząc skargę na przewlekłość postępowania, domagał się kontroli prawidłowości orzeczeń wydanych przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, nie zaś czasu trwania postępowania przed tym sądem. Tym samym nie dochodził ochrony swojego prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie. Okoliczności tej nie zmienia wskazanie przez skarżącego, że zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania „dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd, w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia (...)”. Przepis ten nie przyznaje bowiem sądowi orzekającemu o przewlekłości postępowania kompetencji do dokonywania merytorycznej oceny wydanych w sprawie rozstrzygnięć – w tym rozstrzygnięć kwestii wпадkowych – a jedynie zasadności przeprowadzenia poszczególnych czynności, ich liczby, czy też czasu trwania. Skarga na przewlekłość postępowania nie pełni roli kontroli instancyjnej orzeczeń i nie może jej zastępować (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2008 r., sygn. akt III SPP 10/08, OSNP z 2009 r., nr 15-16, poz. 217 oraz 9 lutego 2011 r., sygn. akt III SPP 34/10, Lex nr 786814).

W związku z powyższym Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia wniesionego na postanowienie o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.